

Sygn. akt **II AKa 116/18**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Stanisław Kucharczyk (spr.)
Sędziowie:	SA Piotr Brodniak SA Andrzej Wiśniewski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Emilia Startek-Korzystka

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Szczecinie P. M.

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2018 r. sprawy

K. S. (1)

o zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w sprawie Sądu Okręgowego w Szczecinie, sygn. akt III K 8/13

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 4 listopada 2016 r., sygn. akt III Ko 399/16

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę wnioskodawcy przekazuje Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania.

Andrzej Wiśniewski Stanisław Kucharczyk Piotr Brodniak

Sygn. akt **II AKa 116/18**

UZASADNIENIE

K. S. (1) był pozbawiony wolności jako tymczasowo aresztowany w okresie od 22.08.2011 r. do 05.12.2012 r. w sprawie III K 237/11 (następnie III K 8/13). Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 31.07.2014 r., został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu, a wyrok ten uprawomocnił się 29.01.2015 r. wobec utrzymania go w mocy przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie.

W dniu 11.04.2016 r. do Sądu Okręgowego w Szczecinie wpłynęło pisemne wezwanie do wypłaty odszkodowania za niesłuszne skazanie złożone w imieniu K. S. (1) przez T. S. - (...). Postępowanie zainicjowane tym wezwaniem

zakończyło się wydaniem przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 18.05.2016 r. postanowienia o umorzeniu postępowania w związku ze stwierdzeniem braku skargi uprawnionego podmiotu.

Wnioskiem datowanym na dzień 17.06.2016 r. złożonym w Sądzie Okręgowym w Szczecinie w dniu 27.06.2016 r. pełnomocnik K. S. (1) domagał się zasądzenia na rzecz wnioskodawcy 500.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, po rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 4 listopada 2016 r. sygn. akt III Ko 399/16 oddalił wniosek, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, który wydanemu rozstrzygnięciu zarzucił:

1. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art 2 Konstytucji Rzeczypospolitej poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, w której skarżący, zgodnie z art. 29 w zw. z art. 40 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, nabył kompetencję do dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie w terminie, o którym mowa w przepisie art. 555 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r. i w konsekwencji naruszenie zasady ochrony praw słusznie nabytych wywodzącej się z ogólnych zasad państwa prawa, umożliwiającej jednostce racjonalne planowanie przyszłych działań prawnych;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 29 w zw. z art. 40 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw poprzez ich niezastosowanie w sytuacji w której orzeczenie dające podstawę do zadośćuczynienia za niesłuszne tymczasowe aresztowanie zostało wydane przed upływem 1 roku przed dniem wejścia w życie rzeczonyj ustawy, a zatem na ten dzień nie upłynął jeszcze termin przedawnienia tego roszczenia określony w przepisie art. 555 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r., co w konsekwencji powoduje, że zgodnie z wykładnią powyższych przepisów do przedmiotowego roszczenia znajduje zastosowanie termin przedawnienia, o którym mowa w art. 555 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym zgodnie z rzezoną ustawą, który następuje nie wcześniej niż po upływie 3 lat od dnia wejścia w życie tego aktu;

3. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 4 k.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, w której reguła intertemporalna zawarta w tym przepisie ma zastosowanie do przepisów o charakterze materialnoprawny, którym niewątpliwie jest przepis art. 555 kpk i znajduje per analogia legis zastosowanie także na kanwie niniejszego stanu faktycznego z uwagi na możliwość wyprowadzenia z niej zasady ogólnej obejmującej swoim zakresem nie tylko fakty, o których w niej mowa, ale także fakty, o które chodzi w rozstrzyganej sprawie;

4. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przepis ten w sposób wyczerpujący uregulował stan prawny, który ma być stosowany do postępowań wszczętych zarówno przed, jak i po wejściu w życie rzeczonyj ustawy, co w konsekwencji nie pozostawia sądom swobody oceny przez stosowanie przepisu art. 4 § 1 k.k., podczas gdy przepis art. 25 ust. 3 w/w ustawy uregulował jedynie, które przepisy postępowania mają zastosowanie w przypadku wszczęcia i niezakończenia postępowania do czasu wejścia w życie rzeczonych zmian, co w konsekwencji powoduje, że w pozostałym zakresie odnośnie implementacji przepisów postępowania znajduje zastosowanie przepis art. 21 w/w ustawy, natomiast w zakresie przepisów materialnoprawnych per analogiom legis może być stosowana reguła intertemporalna, o której mowa w przepisie art. 4 § 1 k.k.;

5. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 555 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r. w sytuacji, w której z wykładni przepisów art. 29 w zw. z art. 40 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz innych ustaw, a także ogólnych zasad intertemporalnych wynika, że termin przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu niesłusznego tymczasowego aresztowania w niniejszej sprawie wynosi 3 lata, licząc od dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej z dnia 27 września 2013 r.;

6. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 555 k.p.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w brzmieniu obowiązującym od dnia 15 kwietnia 2016 r. polegające na jego subsumpcji do stanu faktycznego z którego wynika - zgodnie z wykładnią przepisów art. 29 w zw. z art. 40 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz innych ustaw, a także ogólnych zasad intertemporalnych - że w sprawie winien zostać zastosowany przepis art. 555 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r., podczas gdy przepis art. 555 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 15 kwietnia 2015 r. może być stosowany - zgodnie z wykładnią przepisu art. 21 ustawy nowelizującej z dnia 11 marca 2016 r. - wówczas, gdy zachodzi wątpliwość, czy stosować prawo dotychczasowe, czy przepisy k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 15 kwietnia 2016 r.;

Niezależnie od powyższych zarzutów, apelujący zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił także:

7. naruszenie przepisu prawa materialnego. tj. art. 5 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na nieuzasadnionym zawężeniu okoliczności, które uzasadniają sprzeczność zarzutu przedawnienia z zasadami współżycia społecznego, podczas gdy katalog tych okoliczności pozostaje otwarty, a każda z nich winna zostać oceniona w zakresie jej zgodności z zasadami współżycia społecznego, aby ustalić, czy w sprawie ma miejsce nadużycie prawa podmiotowego;

8. naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 7 k.p.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuwzględnieniu przy swobodnej ocenie wyjaśnień skarżącego wskazań doświadczenia życiowego, co skutkowało uznaniem, że zaniechaniu skarżącego w zakresie zainicjowania postępowania o zadośćuczynienie, polegającego na powierzeniu tej czynności przedsiębiorstwu zajmującemu się dochodzeniem odszkodowań, a nie profesjonalnemu pełnomocnikowi, nie można przypisać waloru usprawiedliwionego, a w konsekwencji uznać zarzut przedawnienia za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, podczas gdy wskazania doświadczenia życiowego przemawiają za przyjęciem, że zaniechanie skarżącego było usprawiedliwione albowiem w przeświadczeniu społecznym przedsiębiorstwa do jakiego zwrócił się skarżący uchodzą za jednostki będące profesjonalistami w zakresie dochodzenia odszkodowań, co w konsekwencji powoduje, że ocena postępowania skarżącego w zakresie dochowania przez niego należytej staranności winna być analizowana przez pryzmat postrzegania tego typu jednostek w społeczeństwie.

Tak podnosząc, skarżący wniósł o :

1. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kwoty 500.000,00 zł (słownie: pięćset tysięcy złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi ze opóźnienia, liczonymi od dnia złożenia wniosku o zadośćuczynienie;

2. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według złożonego spisu kosztów;

3. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kosztów postępowania w postępowaniu apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

ewentualnie

4. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;

5. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kosztów postępowania w postępowaniu apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Po rozpoznaniu apelacji, Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 8 marca 2017 r., zaskarżony wyrok utrzymał w mocy a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Z kasacją od tego orzeczenia wystąpił pełnomocnik wnioskodawcy. Zarzucił

w niej rażąco naruszenie prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

1. art. 5 k.c. w związku z art. 77, art. 64 ust. 2 oraz art. 41 ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na nieuzasadnionym zawężeniu okoliczności, które uzasadniają sprzeczność zarzutu przedawnienia z zasadami współzycia społecznego, albowiem podniesienie zarzutu przedawnienia w tym przypadku ewidentnie stanowiło nadużycie prawa podmiotowego;

2. art. 77 Konstytucji oraz art. 41 ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez jego niezastosowanie mimo stwierdzenia, że roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie ma charakter cywilny z wszystkimi jego konsekwencjami oraz przyjęcie, że roszczenie skarżącego uległo przedawnieniu, gdyż Sąd przyjął roczny termin do wniesienia tego roszczenia;

3. art. 555 k.p.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w brzmieniu obowiązującym od dnia 15 kwietnia 2016 r., polegające na jego subsumcji do stanu faktycznego, z którego wynika - zgodnie z wykładnią przepisów art. 29 w zw. z art. 40 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz innych ustaw, a także ogólnych zasad intertemporalnych - że w sprawie winien zostać zastosowany przepis art. 555 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r., podczas gdy przepis art. 555 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 15 kwietnia 2016 r. może być stosowany - zgodnie z wykładnią przepisu art. 21 ustawy nowelizującej z dnia 11 marca 2016 r. - wówczas, gdy zachodzi wątpliwość, czy stosować prawo dotychczasowe, czy przepisy k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 15 kwietnia 2016 r.;

4. art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z art. 555 k.p.k. w świetle art. 442 prim k.c. oraz art. 160 § 6 k.p.a., poprzez jego niezastosowanie, a tym samym przyjęcie, że roszczenie skarżącego uległo przedawnieniu w terminie rocznym, a nie trzyletnim jak to jest ujęte w prawie cywilnym oraz prawie administracyjnym.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i wyroku Sądu Okręgowego oraz przekazanie sprawy temu ostatniemu Sądowi do ponownego rozpoznania, nadto o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także w oparciu o przedstawioną argumentację, że przepis art. 555 k.p.k. w obecnym kształcie jest niekonstytucyjny, o skierowanie zapytania do Trybunału Konstytucyjnego w zakresie zgodności art. 555 k.p.k. z art. 77 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 64 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W odpowiedzi na tę kasację, prokurator Prokuratury Okręgowej w S. wniósł o

jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2018r. w sprawie V KK 391/17 uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelację pełnomocnika wnioskodawcy należało częściowo uznać za zasadną, tj. co do zarzutu naruszenia art. 5 k.c.

Kierując się jednocześnie zapatrywaniami prawnymi i wskazaniem Sądu Najwyższego Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, iż zaskarżony wyrok należy uchylić na podstawie art. 437§2 kpk i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie. Dla powtórnego zweryfikowania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o zasadności podniesionego przez prokuratora zarzutu przedawnienia, jak również ewentualnej słuszności i wysokości żądania zgłoszonego we wniosku konieczne jest przeprowadzenie na nowo i w całości przewodu sądowego, a taki układ procesowy daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego. Ponadto wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny, ograniczonego do rozpoznania zarzutu przedawnienia, czy, idąc dalej, w kwestii zasadności wniosku, pozbawiłoby strony możliwości jego zaskarżenia, co również przemawia za

uchyleniem wyroku pierwszoinstancyjnego. Zresztą Sąd odwoławczy, z uwagi na niestawiennictwo wnioskodawcy na rozprawie apelacyjnej, nie był w stanie przeprowadzić na wyznaczonym terminie pełnego postępowania dowodowego i musiałby odroczyć, przerwać rozprawę i wyznaczyć kolejny termin. Zatem dążenie do załatwienia sprawy w Sądzie Apelacyjnym nie przyspieszyłoby istotnie tego postępowania. Stąd przekazanie sprawy do Sądu Okręgowego wydaje się i z tych powodów postąpieniem zasadnym.

Jeżeli chodzi o odniesienie się do zasadności zarzutów podniesionych w apelacji, to sposób interpretacji jednego z nich, a mianowicie obrazu przez Sąd pierwszej instancji art. 5 k.c., w kontekście nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia, wyraźnie nakreślił Sąd Najwyższy. I tymi wytycznymi Sąd Apelacyjny jest związany.

Analizując stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące postawionego przez prokuratora zarzutu przedawnienia podkreślić należy, iż Sąd pierwszej instancji w swoich rozważaniach pominął podniesioną przez pełnomocnika wnioskodawcy, w opozycji do zarzutu prokuratora, argumentację dotyczącą „konstytucyjnych aspektów” zasady współzycia społecznego, a mianowicie zasady zaufania obywatela do państwa i zasady ochrony praw nabytych sformułowanych w art. 2 Konstytucji. Zważyć należy, iż tak w piśmiennictwie jak i judykaturze prawa cywilnego (zob. np. Komentarz do art. 5 Kc T. I red. Gutowski 2018, wyd. 2/Gutowski, Legalis i SN w wyroku z 28.11.2001 r. V CKN 1756/00, Legalis) podkreśla się potrzebę interpretacji pojęcia zasad współzycia społecznego z uwzględnieniem art. 2 Konstytucji RP, czyli zasady demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, co oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa. Orzecznictwo cywilne traktuje zasady współzycia społecznego jako podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania. Akcentuje się też, że zasady współzycia społecznego w istocie odsyłają do zasad słuszności, dobrej wiary w znaczeniu obiektywnym, czy też zasad uczciwości obowiązujących w stosunkach cywilnoprawnych (por. wyr. SN z 4.10.2001 r., I CKN 458/00, L.). Pamiętać trzeba, iż przecież roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie ma charakter cywilny, z wszystkiego tego konsekwencjami. Jedyna różnica to taka, że rozpoznanie żądania następuje w procesie karnym. Tak więc należy podzielić stanowisko skarżącego, zaaprobowane przez Sąd Najwyższy w wyroku kasacyjnym, iż okoliczności związane za zmianą stanu prawnego dotyczącego terminów przedawnienia dochodzenia roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu niesłusznego tymczasowego aresztowania, należy brać pod uwagę i oceniać z punktu widzenia art. 5 k.c., a więc i z jego perspektywy weryfikować czy oświadczenie złożone przez prokuratora, w takim układzie procesowym, jaki istnieje w niniejszej sprawie, nie stanowi nadużycia prawa przez oskarżyciela.

Sąd Apelacyjny podziela twierdzenia skarżącego wyrażone w apelacji oraz wypowiedziane podczas rozprawy dnia 28.09.2016r. przed sądem pierwszej instancji, w opozycji do podniesionego przez prokuratora zarzutu przedawnienia, iż zasady demokratycznego państwa prawnego powinny być uwzględnione przy ocenie zasadności zarzutu prokuratora. Wypowiedziany przez pełnomocnika pogląd znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, który niejednokrotnie, bo np. w wyroku z 4 stycznia 2000 r., K. 18/99, Dziennik Ustaw 2000 nr 2 poz. 26, a wcześniej w wyroku z 22 czerwca 1999 r., K. 5/99, OTK ZU Nr 5/1999, s. 536 stwierdzał wprost, iż: „Pojęcie praw nabytych ma swoje źródło w art. 2 Konstytucji RP. Trybunał Konstytucyjny zwracał wielokrotnie uwagę, że na treść zasady demokratycznego państwa prawnego składa się szereg zasad, które nie zostały ujęte *expressis verbis* w konstytucji, ale które wynikają z istoty i aksjologii demokratycznego państwa prawnego. Do zasad tych należy zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i do stanowionego przez nie prawa, z której wynikają liczne dalsze zasady szczegółowe, m.in. zasada poszanowania praw nabytych. U podstaw poszanowania praw nabytych znajduje się dążenie do zapewnienia jednostce bezpieczeństwa prawnego i umożliwienia jej racjonalnego planowania przyszłych działań. Konstytucyjna zasada ochrony praw nabytych nie wyklucza stanowienia regulacji ograniczających lub znoszących prawa podmiotowe. Ocena dopuszczalności wyjątków od zasady ochrony praw nabytych wymaga, zdaniem Trybunału, rozważenia na ile oczekiwanie jednostki dotyczące ochrony praw nabytych jest usprawiedliwione, ponieważ zasada ochrony praw nabytych chroni wyłącznie oczekiwania usprawiedliwione i racjonalne.”

Pozostawienie przez Sąd pierwszej instancji poza rozważaniami tej zasadniczej kwestii podnoszonej przez pełnomocnika wnioskodawcy, a mającej bardzo istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, uzasadnia wydanie wyroku kasatoryjnego.

Rozwijając podniesione zagadnienie zauważyć należy, iż skarżący zasadnie zwraca uwagę na to, że jedną z wielu pochodnych od państwa prawnego jest zasada ochrony praw słuszenie nabytych. Dodać można, iż formułowane przez Trybunał Konstytucyjny zasady pochodne były i są bardzo różnie określane i klasyfikowane w piśmiennictwie naukowym. W okresie obowiązywania Małej Konstytucji wyróżniano np. zasady: 1) zaufania wraz z wyprowadzonymi z niej zasadami ochrony praw słuszenie nabytych, ochrony własności, nieretroaktywności prawa; 2) pewności prawa wraz z wyprowadzonymi z niej zasadami jawności, stabilności oraz jasności prawa; 3) prawa do rzetelnej procedury sądowej wraz z prawem do sądu; 4) lojalności państwa wobec obywateli – przeniesionej z prawa międzynarodowego zasady *pacta sunt servanda*; 5) ustawowego trybu stanowienia prawa; 6) jedności porządku prawnego. W obecnej sytuacji uprawnione jest wyróżnienie dwóch zasad pochodnych od ogólnej zasady państwa prawnego: zasady zaufania (lojalności) – związana jest z nią zasada pewności prawa. Wyprowadza się z nich zasady drugiego stopnia: ochrony praw słuszenie nabytych; interesów w toku oraz zapewnienia bezpieczeństwa prawnego, a także zakazu retroakcji i nakazu odpowiedniej *vacatio legis*; zasady prawidłowej legislacji, obejmującej m.in. zasady: określoności prawa i dochowania trybu jego stanowienia. Teoretycznie wyróżnione, nazwane i sklasyfikowane zasady splatają się ze sobą na tle konkretnych stanów faktycznych, a ich zakresy mogą się częściowo, a nawet całkowicie pokrywać (zob. tak m.in. TK w wyroku z 20 listopada 2002 r. K 41/02 OTK-A 2002/6/81 oraz Marek Zubik (red.), Wojciech Sokolewicz, w: Komentarz do art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Stan prawny: 2016.01.01 Lexonline). Tak więc nie sposób, dla rzetelnego rozpoznania sprawy, pominąć rozważań dotyczących kwestii, jaki wpływ dla dochodzenia przez uprawnionych roszczeń z tytułu niesłusznego tymczasowego aresztowania, miała częstotliwość i sposób wprowadzania zmian do kodeksu postępowania karnego i czy owe modyfikacje regulacji prawnych gwarantowały czy utrudniały zapewnienie bezpieczeństwa prawnego i racjonalne planowanie uprawnionym działań prawnych.

W tym miejscu warto jeszcze raz przypomnieć, iż skuteczność zarzutu przedawnienia uzależniona jest od oceny czy nie doszło do naruszenia zasad współżycia społecznego w ujęciu art. 5 k.c. Ta ocena musi być przy tym dokonana wszechstronnie i uwzględniać całokształt okoliczności ustalonych w danej sprawie, w tym także i tych związanych ze sposobem wprowadzania zmian ustawodawczych, czego w tej sprawie w rozważaniach Sądu Okręgowego zabrakło. Z uwagi na to, iż treść art. 555 kpk, przepisów przejściowych była przedstawiana wielokrotnie, zatem Sąd Apelacyjny nie widzi potrzeby ponownego ich przytaczania. Niewątpliwym jest, iż orzeczenie uniewinniające K. S. (1), dające podstawę do dochodzenia roszczeń w trybie przepisów rozdziału 58 k.p.k., uprawomocniło się 29 stycznia 2015 r., kiedy to, stosownie do art. 555 k.p.k., obowiązywał roczny termin przedawnienia dochodzenia omawianych roszczeń. Od dnia 1 lipca 2015 r. powyższy termin wydłużono, przewidując, że roszczenia te przedawniają się po upływie 3 lat. Następnie od dnia 15 kwietnia 2016 r., przywrócono w art. 555 k.p.k. roczny termin przedawnienia. Podkreślenia wymaga, iż w przepisach przejściowych nie uregulowano kwestii dochodzenia roszczeń, co do których termin przedawnienia rozpoczął bieg według stanu prawnego obowiązującego przed 1 lipca 2015r., a jego koniec przypadł na dzień po 1 lipca 2015r., kiedy art. 555 kpk, dla podobnych sytuacji, przewidywał dłuższy, bo 3 letni okres dawności. Powstaje więc pytanie czy uległ on przedłużeniu do trzech lat i czy wobec tego, niezależnie od okoliczności sprawy, dla każdej osoby, która nabyła uprawnienie do dochodzenia roszczenia i jej termin końcowy przypadł po 1.07.2015r., termin przedawnienia został wydłużony do trzech lat? Dalej czy każdy, kto znalazł się w podobnej sytuacji prawnej jak K. S. (1) miał prawo pozostawać w przekonaniu, że w tym okresie wydłużonym może dochodzić swoich roszczeń, kierując się zasadą zaufania obywatela do Państwa i oraz zasadą ochrony praw niewadliwie nabytych normowaną w art. 2 Konstytucji RP. Zgodzić należy się ze skarżącym, iż zmiana stanu prawnego, polegająca na skróceniu okresu przedawnienia dochodzenia roszczenia z trzech do ponownie jednego roku, w stosunku do roszczeń, których dochodzenie objął okres trzech lat, stanowiła swoistą zmianę reguł gry i prowadziła element „zaskoczenia” bez żadnych środków ochronnych. Takie postąpienie ustawodawcy, w zakresie zmiany stanu prawnego, w świetle stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 26.04.2018r. V KK 391/17, powinno zostać ocenione w płaszczyźnie art. 5 k.c. Sąd Najwyższy w przywołanym prejudykacie podkreśla, iż takiego podejścia wymaga także ranga dochodzonych praw. Zwraca również uwagę na konstytucyjny

charakter prawa do odszkodowania za bezprawne pozbawienie wolności, które zostało unormowane w art. 41 ust. 5 Konstytucji RP, jako szczególny wypadek prawa do wynagrodzenia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej (art. 77 ust. 1 Konstytucji RP). Podkreślić należy, iż przepis art. 41 ust. 5 Konstytucji ma charakter gwarancyjny w stosunku do wolności osobistej chronionej przez ust. 1 tego przepisu. Dodać trzeba, iż Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 1 września 2006 r., SK 14/05, LEX nr 208351 stwierdził m.in., iż: „Regułą powinno być (...) kształtowanie odpowiedzialności władzy publicznej w oparciu o ogólny standard odpowiedzialności odszkodowawczej, ochronny dla poszkodowanego i zgodny z zasadą pełnego odszkodowania, a wyjątkiem – zawsze dostatecznie mocno uzasadnionym w wartościach konstytucyjnych – czynienie odstępstw w tym zakresie. Bez wątplenia istnieją też sfery działalności władzy publicznej, w ramach których ze względu na rodzaj chronionych interesów osób poszkodowanych - z jednej strony, oraz charakter działań sprawczych - z drugiej strony, gwarancje odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej powinny doznawać silniejszej ochrony, a już na pewno ze szczególną ostrożnością należy podchodzić do wszelkich prób limitowania takiej odpowiedzialności”. Sąd Najwyższy w powołanym orzeczeniu podkreśla, iż stwierdzenie o bardzo ostrożnym limitowaniu odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej można odnieść do wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych i dochodzenia odszkodowania (zadośćuczynienia) z tytułu niesłusznego pozbawienia wolności. Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie podkreśla, że: „ustrojodawca wprowadził w art. 41 ust. 5 Konstytucji oddzielne wobec art. 77 ust. 1 Konstytucji uregulowanie, aby podkreślić konieczność ponoszenia przez państwo odpowiedzialności odszkodowawczej za przypadki bezprawnego pozbawienia wolności. (...) Ranga dobra, którego naruszenie zobowiązuje władzę publiczną do rekompensaty na podstawie art. 41 ust. 5 Konstytucji, jest szczególnie wysoka. Ta konstatacja ma znaczenie z punktu widzenia oceny zachowania proporcjonalności przez ustawodawcę zwykłego, kształtującego zasady i ograniczenia odszkodowania za konsekwencje naruszenia wolności w porównaniu do naruszenia praw majątkowych - w obu wypadkach bezprawnym zachowaniem władzy publicznej” (tak TK w wyroku z dnia 1 marca 2011 r., P 21/09, LEX nr 785594). Jednym z przejawów takiego ograniczenia odpowiedzialności odszkodowawczej jest właśnie przedawnienie, o którym mowa w art. 555 k.p.k.

Podkreślić należy, iż przywołane okoliczności nie zostały wzięte pod uwagę przez Sąd pierwszej instancji, który nie rozważył, jak wskazane zmiany art. 555 k.p.k. mogły rzutować na ocenę zgłoszonego przez prokuratora zarzutu przedawnienia. Omówione uchybienie skutkowało uznaniem zasadności zarzutu i twierdzeń apelującego podnoszącego te zastrzeżenia w apelacji i na rozprawie pierwszoinstancyjnej.

Powyższe uwagi sprawiają, że Sąd Apelacyjny mógłby ograniczyć rozpoznanie apelacji tylko do tego zarzutu, uznając że jest to wystarczające do wydania orzeczenia, a rozpoznanie pozostałych zarzutów jest bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania (art. 436 k.p.k.). Jednakże, dla przedstawienia kompleksowego stanowiska Sądu odwoławczego, należy przedstawić ocenę pozostałych zarzutów.

Przypomnieć należy, iż Sąd pierwszej instancji zajmował się kwestią przedawnienia ze względu na podniesienie tego zarzutu przez prokuratora. Z tym, że swoimi rozważaniami objął jedynie okoliczności związane z zachowaniem i działaniami wnioskodawcy podjętymi w celu dochodzenia zadośćuczynienia. Należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, iż przesłanek podnoszonych przez K. S. (1), a związanych z jego sytuacją osobistą czy sposobem dochodzenia roszczenia nie można zaliczyć do wyjątkowych, usprawiedliwiających przekroczenie terminu. Niewątpliwym jest, iż wnioskodawca swoje działania zmierzające do uzyskania pomocy w dochodzeniu zadośćuczynienia skierował do podmiotu nieprofesjonalnego, gdyż o to zwrócił się najpierw do swojego byłego pracodawcy, który prawnikiem nie jest, a następnie do podmiotu zajmującego się dochodzeniem roszczeń. Nie sposób zgodzić się z apelującym, iż powszechnie przyjmuje się, że podmioty odszkodowawcze posiadają odpowiednie uprawnienia oraz zaplecze specjalistów, tak więc działania podjęte przez wnioskodawcę powinny być traktowane jako staranne. Zważyć należy, że K. S. (1) miał już wcześniej kontakt z wymiarem sprawiedliwości. Dysponował zatem wiedzą kto może profesjonalnie i skutecznie zajmować się sprawami sądowymi. Musiał zdawać sobie sprawę, że w tym zakresie powinien zwrócić się do adwokata lub radcy prawnego, co miało miejsce w trakcie procedowania w sprawie III K 8/13, albo złożyć do sądu wniosek o ustanowienie adwokata (pełnomocnika) z urzędu. Brak wykształcenia prawniczego w tym mu z pewnością nie przeszkodził. Chciał zmniejszyć koszty procesu, dlatego wybrał oszczędniejsze działanie, które zakończyło się

niepowodzeniem (umorzenie postępowania z powodu braku skargi uprawnionego oskarżyciela). Zatem zachowanie i działania podejmowane przez K. S. (1) nie stanowią żadnej wyjątkowej okoliczności, która winna skutkować uznaniem, iż z tych powodów zarzut przedawnienia jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Kwestia zastosowania art. 4§1 kk w postępowaniu z rozdziału 58 kodeksu postępowania karnego była przedmiotem wnikliwych rozważań Sądu pierwszej instancji. Zasadnie Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż przepis ten nie ma zastosowania w dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych regulowanych w art. 552-558 kpk i przedstawił przy tym przekonującą argumentację, której nie ma potrzeby powtarzać. Dodać trzeba, iż pogląd zaprezentowany w zaskarżonym wyroku znajduje potwierdzenie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 lutego 2017 r. II AKA 7/17 Biul.SAKA 2017/3/16, który także stwierdził, iż „Przepisy dotyczące zasad ponoszenia przez Skarb Państwa odpowiedzialności odszkodowawczej wyrażone w Rozdziale 58 k.p.k. mają materialnoprawny charakter, aczkolwiek dotyczący norm prawa cywilnego, a nie norm karnych, a tylko w tym ostatnim wypadku uprawnione byłoby stosowanie prawa międzyczasowego objętego uregulowaniem zawartym w przepisie art. 4 k.k.” Tenże Sąd próbuje znaleźć sposób wyjścia z niewątpliwie nieuregulowanej precyzyjnie i kompleksowo sytuacji prawnej z zakresu prawa międzyczasowego poprzez odwołanie się do reguły art. 3 k.c. To rozwiązanie należy odrzucić, chociażby ze względu na stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z 26.04.2018r. w sprawie V KK 391/17.

Dla uzupełnienia rozważań dodać trzeba, iż koncepcja zastosowania art. 4§1 kk była proponowana w wyrokach Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 2015.09.24 II AKA 175/15 LEX nr 1927607 i Sądu Apelacyjnego w Szczecinie w sprawie II AKA 229/15 odwołujących się do materialnoprawnego charakteru większości przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, w tym i normy z art. 555 kpk. Jednakże za przekonujące należy uznać stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż zasady względności przepisów możemy stosować tylko do regulacji prawomaterialnych karnych, a nie cywilnych.

Apelujący w uzasadnieniu środka zaskarżenia przedstawia bardzo szerokie wywody dotyczące przepisów wprowadzających zmiany do Kodeksu postępowania karnego w dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych. Odwołując się do wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej przepisów stara się przekonać Sąd Apelacyjny, iż zaprezentowane sposoby interpretacji przepisów ustaw zmieniających prowadzą do wniosku, iż K. S. (1) złożył wniosek w trakcie obowiązywania 3 letniego okresu przedawnienia tego typu roszczeń.

Zdaniem Sądu odwoławczego podjęte przez skarżącego próby wyinterpretowania 3 letniego terminu z regulacji zawartych w omawianych w apelacji przepisach, a mianowicie z art. 29 i 40 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247 ze zm.) oraz z art. 25 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2016.437) należy uznać za nieprzekonujące. Jak zasadnie zauważył to SA w Krakowie w wyroku z 2015.08.27 II AKA 131/15 LEX nr 1797144 uregulowanie zawarte w art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247 ze zm.) nie odnosi się do roszczeń odszkodowawczych za niesłuszne tymczasowe aresztowanie, bo te roszczenia pod rządami dawnego prawa mogły być dochodzone, z tym, że skuteczność dochodzenia takich roszczeń zależała od tego, czy w sprawie nie zostanie podniesiony zarzut przedawnienia, przy czym ten zarzut mógł zostać uznany za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. W tych kwestiach przepisy obowiązujące od dnia 1 lipca 2015 r. nie wprowadziły żadnych modyfikacji. Zatem powoływanie się na niego nic do sprawy nie wnosi. Podkreślić należy, iż z art. 25 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2016.437) wyraźnie wynika, iż w sprawach prowadzonych po 14.04.2016 r., zastosowanie znajdują przepisy regulujące przebieg postępowania karnego wprowadzone nowelą z 11 marca 2016 r., a więc przepisy nowe, z zastrzeżeniem wyjątków z art. 22 i art. 25, 26 i 27 tej ustawy. Dalej w art. 25 ust. 3 ustawy zmieniającej z 2016 r. zawarto szczególną regułę intertemporalną odnoszącą się do kwestii kolizji czasowej m.in. pomiędzy działem XII Kodeksu postępowania karnego (w którym zamieszczony jest rozdział 58 dotyczący w szczególności odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie) w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą z 2013 r., a odpowiednimi przepisami Kodeksu postępowania karnego w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą z 2016 r. Zgodnie z nią: "Postępowania wymienione w działach XI i XII ustawy zmienianej w art. 1, wszczęte i niezakończone do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, toczą się do ich zakończenia

według przepisów dotychczasowych". Tak więc w art. 25 ust 3. ustawy zmieniającej z 2016 r. ustawodawca zawarł regułę intertemporalną dalszego stosowania ustawy dawnej, tj. regułę dalszego stosowania przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego w brzmieniu nadanym im ustawą zmieniającą z 2013 r. wyraźnie wskazując, iż ustawa poprzednio obowiązująca ma zastosowanie tylko do spraw związanych z „Odszkodowaniem za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie wszczętych i nie zakończonych do daty wejścia w życie przepisów.” Niniejszej sprawy do takowych zaliczyć nie można, bowiem wniosek złożony został po wejściu w życie ustawy z dnia 11 marca 2016r. Dlatego też argumentację skarżącego odwołującą się do sposobów wykładni, jak i reguły względności ustaw z art. 4§1 kk należy uznać za nieprzekonującą.

Tak więc, mając na względzie przedstawione uwagi, należy dojść do wniosku, iż sposób wyjścia z sytuacji prawnej wnioskodawcy i wielu innych osób znajdujących się w podobnym położeniu, zaprezentowany powyżej przez Sąd Apelacyjny, za poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 26.04.2018r. V KK 391/17, wydaje się najwłaściwszy, gdyż nie powoduje proponowanego przez apelującego „naginania przepisów” zwłaszcza przejściowych z obu ustaw zmieniających kpk i jednocześnie uwzględnia racje słusznościowe (poczucie sprawiedliwości), jakie zostały wyrażone w wyroku SA w Szczecinie z dnia 25.02.2016r. w sprawie II AKa 229/15, wywołujące potrzebę poszukiwania rozwiązań interpretacyjnych dla zadośćuczynienia oczywistych krzywd spowodowanych bezzasadnym pozbawieniem wolności.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien w rzetelny i wszechstronny sposób odnieść się do zarzutu przedawnienia podniesionego przez prokuratora z punktu widzenia nadużycia prawa sformułowanego art. 5 k.c., uwzględniając zaprezentowane wyżej zapatrywania prawne i okoliczności sprawy.

Jeżeli Sąd pierwszej instancji uzna zarzut prokuratora za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego wówczas zobowiązany będzie do merytorycznego ustosunkowania się do wniosku, oceniając zasadność żądania i twierdzeń przywołanych na jego poparcie. Wcześniej oczywiście powinien przeprowadzić pełne postępowanie dowodowe, które w pierwszej kolejności powinno wyjaśnić okoliczności istotne dla oceny zasadności zarzutu prokuratora. Przed ustosunkowaniem się do zgłoszonych roszczeń Sąd pierwszej instancji nie powinien rezygnować, jak to uczynił w kontrolowanym rozpoznaniu sprawy, z przeprowadzenia innych dowodów osobowych niż zeznania wnioskodawcy, które przecież mogą i powinny posłużyć do obiektywizacji prezentowanego przez wnioskodawcę stopnia pokrzywdzenia, który, uwzględniając wysokość żądania, K. S. (1) ocenia bardzo subiektywnie i wysoko. Pamiętać bowiem należy, na co zwraca uwagę judykatura (zob. np. SA w Warszawie w wyroku z 2016.11.07 II AKa 353/16 LEX nr 2172535), iż subiektywne odczucie wnioskodawcy stopnia pokrzywdzenia, nawet zrozumiałe, nie może zyskać całkowitego prymatu nad kryteriami obiektywnymi, bowiem prowadziłoby to do zasądzenia kwoty nadmiernej w stosunku do doznanej krzywdy. Chociaż przyznawana suma pieniężna nie jest z reguły w stanie odzwierciedlić rzeczywistego rozmiaru negatywnych odczuć pokrzywdzonego, ponieważ tego rodzaju szkody niemajątkowej nie da się wprost wycenić i niewątpliwie zadośćuczynienie musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, ale jednocześnie nie może być wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, a "wartość odpowiednia" to też wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa oraz wnioskodawcy. Odwołanie się do przeciętnej stopy życiowej pozwala bowiem w pewien sposób obiektywizować przyznane zadośćuczynienie za krzywdy, które (poczucie) z natury rzeczy u poszczególnych pokrzywdzonych ma subiektywny wymiar.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 437§2 kpk, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku.

SSA Andrzej Wiśniewski SSA Stanisław Kucharczyk SSA Piotr Brodniak